

Wczoraj doszło do debiutu Merta Cetina w barwach Romy. To jednak, jak na razie, nie stawia go przed Juanem Jesusem w hierarchii Fonseci. Faktem jest jednak, że brazylijski obrońca spadł w preferencjach portugalskiego trenera za plecy Smallinga, Fazio i Manciniego, po tym jak grał w pierwszych meczach sezonu w wyjściowym składzie.

Jak donosi portal *calciomercato.it*, Jesus znalazł się na celowniku Torino, które by go pozyskać, może wykorzystać na wymianę kartę Bonifaziego, który podoba się w Trigorii. Juana Jesusa chciałyby też Sampdoria: na ławce Blucerchiatich usiadł kilka tygodni temu Claudio Ranieri, który trenował gracza w zeszłym sezonie w Romie. Niewykluczone są też zagraniczne kierunki: są zainteresowane Brazylijczykiem i zasięgały informacji takie kluby jak Zenit i Porto, gdzie latem wylądował Ivan Marcano.

Autor: abruzzo